

Sygn. akt I C 290/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SR Wioletta Sychniak

Protokolant: staż. Ewelina Arkit

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2019 roku w Łodzi

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

sprawy z powództwa M. K. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

I. w sprawie z powództwa J. K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18 000 (osiemnaście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 lutego 2018 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1699 (tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

II. w sprawie z powództwa M. K. (1) przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20 000 (dwadzieścia tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 lutego 2018 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 2090 (dwa tysiące dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

III. w sprawie z powództwa M. K. (2) przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20 000 (dwadzieścia tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 lutego 2018 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 2090 (dwa tysiące dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

IV. w sprawie z powództwa B. K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 65 000 (sześćdziesiąt pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 lutego 2018 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 6217 (sześć tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

V. w sprawie z powództwa K. K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 18 000 (osiemnaście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 lutego 2018 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1699 (tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala powództwo w pozostałej części.

Sygn. akt I C 290/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 lutego 2018 r., skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., powodowie J. K., M. K. (1), M. K. (2), B. K., K. K., reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika będącego adwokatem, wnieśli o zasądzenie od pozwanego następujących kwot:

a) na rzecz powódki B. K. – kwoty 70 000 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia po śmierci ojca S. W. (1),

b) na rzecz powoda M. K. (2) – kwoty 25 000 złotych tytułem zadośćuczynienia po śmierci dziadka S. W. (1),

c) na rzecz powoda M. K. (1) – kwoty 25 000 złotych tytułem zadośćuczynienia po śmierci dziadka S. W. (1),

d) na rzecz powódki K. K. – kwoty 25 000 złotych tytułem zadośćuczynienia po śmierci dziadka S. W. (1),

e) na rzecz powoda J. K. – kwoty 25 000 złotych tytułem zadośćuczynienia po śmierci dziadka S. W. (1)

wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 lutego 2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że w dniu 4 listopada 2017 r. około godziny 9:20 w Ł. doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. Kierująca pojazdem m-ki T. (...) (nr rej. (...)) J. G. nie ustąpiła pierwszeństwa i potrafiła znajdującego się na oznakowanym przejściu dla pieszych (na wysokości posesji położonej przy ul. (...)) S. W. (1). Wskutek uderzenia S. W. (1) doznał wielonarządowego urazu ciała i urazu głowy. Z miejsca

zdarzenia nieprzytomny poszkodowany przewieziony został karetką (...) do szpitala im. M. K., gdzie na skutek odniesionych w wypadku obrażeń ciała zmarł w dniu 6 listopada 2017 r. Na skutek wypadku niepowetowaną szkodę ponieśli bliscy zmarłego: żona K. W., córki G. K. i B. K. oraz wnukowie M. K. (2), M. K. (1), K. K. i J. K..

Powodów, jak i pozostałych członków rodziny łączyła ze zmarłym S. W. (1) bliska więź emocjonalna. Częstotliwość spotkań córek oraz wnuków z ojcem i dziadkiem była bardzo duża. Rodzina spędzała razem wszystkie ważne momenty w życiu jak urodziny, imieniny, wspólne święta, wyjazdy urlopowe, wspierała się w trudnych momentach życia, a poszkodowani mogli liczyć również na wsparcie finansowe ze strony męża, ojca i dziadka. Państwo W. byli zgodnym, kochającym się małżeństwem o długoletnim stażu. **/pozew k. 48-50/**

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) SA nie uznał powództwa i wniósł o ich oddalenie w całości i zasądzenie na rzecz strony pozwanej od każdego z powodów kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż w związku z przedmiotową szkodą pozwany przyjął za nią odpowiedzialność i wypłacił na rzecz powódki B. K. kwotę 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci ojca. Pozwany zakwestionował zasadność i wysokość zadośćuczynienia żądanego przez powódkę ponad kwotę już wypłaconą. Pozwany zakwestionował zasadność i wysokość roszczeń objętych żądaniem powodów M. K. (2), M. K. (1), K. K. i J. K.. Zdaniem pozwanego powodowie nie udowodnili, że zaliczają się do kręgu osób określonych w art. 446 § 4 k.c., gdyż do osób najbliższych zmarłego zalicza się żonę i dzieci. **/odpowiedź na pozew k. 62-63/**

W piśmie procesowym z 26 listopada 2018 r. pełnomocnik powodów poparł powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik powodów nie zgodził się zarzutem pozwanego, jakoby wnukowie nie należeli do kręgu osób najbliższych zmarłemu, a przez to nie przysługiwało im roszczenie z art. 446 § 4 k.c. **/pismo przygotowawcze k. 81-82v/**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 listopada 2017 r. przy ul. (...) doszło do wypadku. Kierująca pojazdem marki T. (...) (nr rej. (...)) J. G. nie ustąpiła pierwszeństwa i potrafiła znajdującego się na oznakowanym przejściu dla pieszych S. W. (1). Z miejsca zdarzenia nieprzytomny poszkodowany przewieziony został karetką (...) do szpitala im. M. K.. W dacie zdarzenia posiadacz pojazdu wskazanego jako pojazd sprawcy zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej zapewnianej przez (...) S.A. zgodnie z zawartą umową ubezpieczenia obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. **/bezsporne/**

Wskutek uderzenia S. W. (1) doznał wielonarządowego urazu ciała i urazu głowy i zmarł w dniu 6 listopada 2017 r.

/dokumentacja medyczna k. 57-58, odpis skrócony aktu zgonu k. 56/

W sprawie Prokuratura Rejonowa Ł. złożyła do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa wniosek przeciwko J. G. wypadku o popełnienie przestępstwa art. 177 § 2 k.k. Prokuratura prowadzi postępowanie pod sygn. akt PR 2 Ds. (...).2017.

/zawiadomienie o przesłaniu aktu oskarżenia-wniosku k. 59/

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał B. K. kwotę 15 000 zł z tytułu zadośćuczynienia po zgonie ojca, pomniejszoną o wypłaconą kwotę bezsporną 10 000 zł (art. 446 § 4 k.c.); do dopłaty pozostała kwota 5000 zł.

/decyzja pozwanego z 27.03.2018 r. k. 64-65/

S. W. (1) był mężem K. W., ojcem G. K. i B. K. oraz dziadkiem M. K. (2), M. K. (1), K. K. i J. K..

B. K. o śmierci ojca dowiedziała się od siostry G. K.. Powódka do momentu ślubu mieszkała z rodzicami S. W. (1) i K. W.. Po ślubie i związanej z tym wyprowadzką więzi z rodzicami nie osłabły, nadal często spotykali się, organizowali wspólne święta i wyjazdy. S. W. (1) ze swoim bratem wybudowali dom pod R. przeznaczony do tego, aby rodzina

mogła wspólnie spędzać w nim wakacje. Rodzina przez ponad 20 lat spędzała wspólnie urlopy nad morzem, wnuki wyjeżdżały też z dziadkami nad morze w maju, lipcu i we wrześniu. Wnuki miały bardzo bliski kontakt z dziadkiem. Gdy J. K. poważnie zachorował, to w tamtym okresie S. W. (1) poświęcał czas by opiekować się wnukiem tak, aby B. K. z mężem mogli pracować zawodowo. S. W. (1) lubił jeździć z wnukiem na rowerze, obaj lubili podróżować. S. W. (1) zawsze wspierał córkę finansowo, pomagał opłacić remonty i wyjazd wnuczki na stypendium do Norwegii.

W 2016 r. w wyniku wypadku komunikacyjnego zmarł mąż B. K.. Pierwszy rok po śmierci męża był dla powódki trudny. W tym okresie B. K. pomógł ojciec. S. W. (1) był dla niej „podporą” w tamtym czasie, wspierał ją również finansowo. S. W. (1) po śmierci męża B. K. przejął rolę ojca dla jej dzieci, był dla nich autorytetem.

Półtora roku po śmierci męża zginął ojciec B. K.. Kiedy B. K. wydawało się, że poradziła sobie z żałobą męża, straciła ojca. Jego śmierć była dla powódki niespodziewana; pomimo wieku ojciec powódki był silnym, zdrowym i sprawnym człowiekiem. B. K. uważa, że nie zakończył się okres jej żałoby po śmierci ojca.

Po śmierci S. W. (1) nasiliły się problemy z ciśnieniem u powódki. W tym samym czasie na zdrowiu podupadła matka K. W., a w lutym 2018 r. jej siostra G. K. miała udar. Problemy matki i siostry ze zdrowiem spowodowały, że musiała je wesprzeć, kosztem własnego zdrowia. B. K. ma problemy ze snem, stała się bardziej nerwowa. Z uwagi na to, że pracuje w szkole, to nie może tam uzewnętrzniać swoich uczuć, z kolei upust emocjom daje w domu. Stara się powstrzymać emocje przy mamie i siostrze. B. K. nie korzystała z pomocy psychologicznej po śmierci ojca, choć czuła taką potrzebę, jednak nie chciała by miało to wpływ na jej pracę. B. K. od lekarza pierwszego kontaktu otrzymała leki uspakajające i przyjmowała te leki, ale działały one za mocno. Przestraszyła się tego i przestała je brać.

/zeznania B. K. k. 92-93, znacznik czasowy 00:06:00-00:25:12/

K. K. studiuje na (...) i jest na pierwszym roku studiów magisterskich. W okresie szkolnym często wyjeżdżała z dziadkami nad morze w wakacje. K. K. jeździła także z dziadkiem do domu na wsi. S. W. (1) zabierał wnuczkę wraz z koleżankami i zawoził w różne miejsca, np. do miasteczka, na lody, nad rzekę.

K. K. wynajmuje mieszkanie w W.. Przez pierwsze trzy lata studiów co tydzień wracała do Ł.. Powódka odwiedzała dziadków w każdy weekend, gdy przyjeżdżała z W. do Ł.. Mieszkanie rodziców K. K. w Ł. jest w bliskiej odległości od mieszkania dziadków.

O śmierci swojego taty dowiedziała się od dziadka, to dziadek przyjechał do W. powiedzieć jej o stracie ojca. Po śmierci ojca dziadek pomagał finansowo K. K. w opłaceniu mieszkania.

Dla K. K. śmierć dziadka była zaskoczeniem. Zawsze miała obydwój dziadków i nie spodziewała się śmierci jednego z nich. Ostatni wspólny wyjazd spędzili na wsi podczas wakacji.

Po śmierci dziadka korzystała z pomocy psychologa, była na trzech wizytach. Zdecydowała się na nie z uwagi na wydarzenia, które były niespodziewane. Po śmierci ojca, a jeszcze przed śmiercią dziadka atmosfera w domu poprawiała się, to wszystko zmieniło się kiedy zmarł dziadek. K. K. pogodziła się ze śmiercią taty, natomiast żaloba dotyczy śmierci dziadka. Powódka zaobserwowała zmiany w zachowaniu mamy. Zauważyła, że matka płakała będąc sama w pokoju.

/zeznania K. K. k. 93-93v znacznik czasowy 00:32:09-00:47:41/

S. W. (1) zajmował się wnukiem J. K., zarówno w czasie jego choroby, jak i później kiedy powód chodził do szkoły. J. K. starał się codziennie odwiedzać dziadka po szkole. Razem grali w szachy, gry planszowe. Powód z dziadkiem jeździł na mecze piłki nożnej, czasami dziadek woził J. K. na lekcje języka angielskiego.

Po śmierci ojca dziadek zajął się wnukiem, codziennie woził do szkoły. S. W. (1) dbał o to, aby wnuk nie zaniedbał zajęć w szkole. Okres po śmierci ojca był dla powoda trudny. Po śmierci ojca dziadek przychodził do domu i interesował się samopoczuciem powoda, wspierał go również finansowo.

S. W. (1) zawiózł wnuka na maraton dzień przed swoją śmiercią. Po śmierci dziadka powód nie korzystał z pomocy psychologa. Stan żałoby u J. K. wynika ze śmierci dziadka, gdyż w ciągu półtora roku po śmierci ojca powód oswoił się z tą sytuacją. W rodzinie żałoba nie minęła, bo powód nadal spotyka się z babcią, która codziennie chodzi na grób dziadka i chce o nim rozmawiać.

/zeznania J. K. k. 93v znacznik czasowy 00:52:35-00:59:00/

M. K. (2) miał ze swoim dziadkiem S. W. (1) bardzo dobre relacje. S. W. (1) był jedynym dziadkiem M. K. (2), bo dziadek ojczysty powoda zmarł, kiedy powód miał 2 lata. S. W. (1) zajmował się powodem w dzieciństwie, odbierał z przedszkola. Ojciec M. K. (2) ma problemy z nadużywaniem alkoholu. Dla powoda S. W. (1) był nie tylko dziadkiem, ale spełniał też rolę ojca. Powód wiele nauczył się od dziadka, spędzał z nim dużo czasu. S. wspólnie wakacje w Ł. albo na wsi. Rodzinnie spędzali też wszystkie święta. S. W. (1) organizował atrakcje wnukowi oraz wspierał finansowo, bo w domu powoda były problemy. W czasach studenckich powód miał wsparcie finansowe dziadka, co pozwalało mu na udział w różnych imprezach.

Powód nie ma dobrych relacji z rodzicami. M. K. (2) nie jest osobą wylewną, nie mówi chętnie o swoich problemach. Powód, kiedy mieszkał w Ł., starał się jak najczęściej odwiedzać dziadka. Zwierzał się dziadkowi ze swoich problemów, gdyż miał do S. W. (1) zaufanie i wiedział, że dochowa tajemnicy. Trzy lata temu M. K. (2) przeniósł się do W.. Relacje z dziadkami były bliższe i kiedy przyjeżdżał do Ł., to często najpierw ich odwiedzał, rozmawiał o swoich sprawach, a dopiero później szedł do rodziców.

O wypadku dziadka dowiedział się wieczorem, był to trudny moment dla powoda. Po śmierci dziadka nasiliły się dolegliwości babci, matka miała udar prawostronny całego ciała, problemy ma również ojciec. Kiedy M. K. (2) stracił dziadka, to stracił również w jego osobie powiernika. Po śmierci dziadka powód dużo czasu poświęca pracy. M. K. (2) zauważył, że jego brat bardziej zaangażował się bardziej w projekty na uczelnię, ale jednocześnie nie ma zbyt wielu znajomych, nie chodzi na imprezy. Po śmierci dziadka spotkania rodzinne zmieniły się. Spotykają się w mniejszym gronie, spotkania trwają krócej i mniej cieszą powoda i jego krewnych. Żałoba się przedłuża, bo w rozmowach powracają do śmierci dziadka, mowa jest o problemach zdrowotnych babci i matki powoda.

/zeznania M. K. (2) k. 94-94v znacznik czasowy 01:03:08-01:20:04/

M. K. (1) miał tylko jednego dziadka, bo dziadek ze strony ojca zmarł zanim powód urodził się. Relacje wnuka z dziadkiem były bardzo bliskie. S. W. (1) wspierał, dbał o wnuka, nauczył powoda rysować. M. K. (1) dzięki dziadkowi zainteresował się architekturą i wybrał ten kierunek studiów. Bardzo często odwiedzał dziadków wracając z uczelni, opowiadał dziadkowi czym się zajmuje. Spędzali całą rodziną wakacje w Ł. i na wsi. M. K. (1) latem dorabiał sobie, a dziadek mu w tym pomagał. Powód nauczył się wiele od dziadka, który był dla niego wzorem. Dziadkowie, jak i matka powoda stanowili osoby, które wspierały powoda. Kontakty z ojcem powód ocenia jako „słabe”. Dziadkowie wspierali powoda finansowo, bo studia powoda wiązały się z kosztami. Obecnie nie ma w otoczeniu takiej osoby, która zastąpiłaby powodowi dziadka.

Po śmierci dziadka wiele się zmieniło. Śmierć dziadka i choroba matki zmieniły zachowanie powoda. M. K. (1) z natury jest osobą otwartą, ale obecnie bardziej szuka spokoju i ciszy, co z kolei zmieniło jego relacje ze znajomymi i przyjaciółmi. Doszło do osłabienia relacji towarzyskich. Śmierć dziadka, związane z tym problemy i stres, jak również problemy z ojcem spowodowały u matki powoda udar, a najpierw większe problemy z ciśnieniem. Po śmierci dziadka M. K. (1) nie korzysta z pomocy psychologicznej i nie przyjmuje leków uspokajających. Okres żałoby nie zakończył się dla powoda. Rozmowy o dziadku są w rodzinie prowadzone, bo była to dla wszystkich ważna osoba.

/zeznania M. K. (1) k. 94v znacznik czasowy 01:24:54-01:35:07/

Stan faktyczny w sprawie został ustalony w oparciu o dowody zaferowane przez strony. Sąd dał wiarę zeznaniom powodów, ponieważ są spójne i wzajemnie się uzupełniają. Ponadto pozwany w żaden sposób nie podważył treści powyższych zeznań.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o załączenie akt sprawy karnej o sygn. VII K 61/18. Pozwany wnosił o załączenie tych akt (i jak się wydaje zmierzał do zaliczenia w poczet materiału dowodowego dokumentów z tej sprawy) na okoliczność przyczyn i przebiegu zdarzenia w wyniku którego zmarł S. W. (1). W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, nie zgłosił również żadnych zarzutów (np. przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody), które uzasadniałyby czynienie szczegółowych ustaleń na temat przyczyn i przebiegu zdarzenia, w wyniku którego nastąpiła śmierć S. W.. Przeprowadzenie wnioskowanego dowodu było zatem zbędne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że powodowie razem z K. W. i G. K. złożyli jeden pozew o zapłatę zadośćuczynienia z tytułu krzywdy przez nich doznanej po śmierci S. W. (1) do Sądu Okręgowego w Łodzi. Jednak z uwagi na wartość przedmiotu sporu (roszczenia powodów nie sumują się), pozwy m. in. J. K., M. K. (1), M. K. (2), B. K. i K. K. najpierw wyłączono do odrębnego postępowania, a następnie przekazano według właściwości do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi. Sąd Rejonowy w niniejszym składzie uznał za uzasadnione ponowne połączenie ww. pozwołów na podstawie art. 219 k.p.c. mając na uwadze, że powodowie dochodzą roszczeń jednego rodzaju, opartych na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej (współuczestnictwo formalne).

W niniejszych postępowaniach powodowie dochodzili od pozwanego ubezpieczyciela zadośćuczynień od pozwanego ubezpieczyciela:

- a) na rzecz powódki B. K. – kwoty 70 000 złotych,
- b) na rzecz powoda M. K. (2) – kwoty 25 000 złotych,
- c) na rzecz powoda M. K. (1) – kwoty 25 000 złotych,
- d) na rzecz powódki K. K. – kwoty 25 000 złotych,
- e) na rzecz powoda J. K. – kwoty 25 000 złotych,

za krzywdę, jakiej doznali w związku ze śmiercią osoby bliskiej – S. W. (1), będącego odpowiednio ojcem i dziadkiem powodów.

Podstawę prawną do dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią osoby bliskiej stanowi art. 446 § 4 k.c., stosownie do którego, jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów oraz przepis art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta. Podstawą odpowiedzialności strony pozwanej w niniejszej sprawie są także przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152).

Legitymacja bierna pozwanego nie była kwestionowana. Stosownie do przepisu art. 19 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej może

dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Zakład ubezpieczeń odpowiada za sprawcę szkody w granicach jego odpowiedzialności.

Istota sporu sprowadza się zatem do ustalenia, czy wskutek śmierci ojca i dziadka powodów nastąpiło naruszenie dóbr osobistych w postaci szczególnej więzi pomiędzy osobami najbliższymi oraz wysokości ewentualnie należnych zadośćuczynień z tego tytułu.

W orzecznictwie podnosi się, iż określając wysokość zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c. należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanego przez poszkodowanego krzywdy. W razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanego traumy, wiek pokrzywdzonego (vide m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 października 2012 r., sygn. akt I Aca 458/12, LEX nr 1237237).

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. akt III CSK 279/10, LEX nr 898254) o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Aby ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny zmarłego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym.

Oceniając zasadność roszczenia o zadośćuczynienie sąd powinien również brać pod uwagę czy ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej wywołały osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności dnia codziennego. Sąd musi ocenić czy cierpienia psychiczne osłabiły aktywność życiową, czy może spowodowały konieczność niekorzystnego ograniczenia planów życiowych w przyszłości. Nie jest natomiast wystarczające wykazanie takich następstw w sferze psychicznej poszkodowanego, które zazwyczaj łączą się ze śmiercią osoby bliskiej: uczucie smutku, przygnębienia, żalu i innych negatywnych emocji. Wskazuje się, iż co do zasady utrata osoby najbliższej jest dla pokrzywdzonego dolegliwością psychiczną o natężeniu większym, niż naruszenie dóbr osobistych innego rodzaju.

Odnosząc się do argumentacji strony pozwanej wskazać należy, w dokonaniu oceny ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia kryterium pomocniczym może stanowić wzięcie pod rozwagę orzecznictwa w podobnych sprawach. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 stycznia 2014 roku w sprawie I CSK 215/13 podkreślił jednak, iż jest to kryterium wyłącznie subsydiarne, co podyktowane jest subiektywnym charakterem krzywdy, którą ma ono rekompensować. Porównanie wysokości przyznanego zadośćuczynienia może służyć jedynie pośrednio przy korygowaniu przez sąd drugiej instancji zasądanego zadośćuczynienia wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyroki SN: z dnia 18 listopada 2004 r., sygn. I CK 219/04; z dnia 21 czerwca 2013 r., sygn. I CSK 614/12, a także przytoczony wyżej wyrok SN z dnia 7.10.2014 r., I PK 39/14, Legalis 1157400; wyrok SA w Łodzi z 10.09.2015 r., I Aca 327/15, Legalis nr 1337824).

W przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, zadośćuczynienie przyznane na podstawie art. 446 § 4 k.c. obejmuje różne aspekty krzywdy spowodowanej śmiercią osoby bliskiej. Ustalenie wysokości winno opierać się o możliwość spełnienia w ten sposób celu, jakim jest zadośćuczynienie krzywdzie spowodowanej nagłą zmianą sytuacją życiową rodziny zmarłego. Wysokość zadośćuczynienia winna nade wszystko uwzględniać rozmiar krzywdy, jaki realnie odczuwa powód według stanu w chwili zamknięcia rozprawy (por. SA w Krakowie z dnia 17 kwietnia 2015 r., I Aca 136/15, LEX nr 1711429). W zakresie ustalenia wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej wypowiedział się również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 12 marca 2015 r. (I Aca 1389/14, LEX nr 1667656) wskazując, iż wysokość zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych wskutek śmierci osoby bliskiej winna być uzależniona od indywidualnej oceny sytuacji, jaka panowała w rodzinie

przed śmiercią osoby bliskiej i jakiej można by się spodziewać, gdyby do tej śmierci nie doszło. Istotne są również takie okoliczności jak to, czy osoby uprawnione pozostawały w najbliższym kręgu rodzinnym, czy pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym i w konsekwencji w bezpośrednim uzależnieniu w sprawach życia codziennego, czy uprawnionym jest dziecko, które bezpowrotnie utraciło prawo do wychowania się w pełnej rodzinie naturalnej, czy doszło do całkowitego osamotnienia osoby uprawnionej, a także jej wieku, stanu zdrowia, możliwości życiowych i potrzeb osoby uprawnionej. Oczywistym jest także, że duże znaczenie ma bliskość relacji emocjonalnych, także musi być brana pod uwagę ocena wpływu śmierci osoby bliskiej na stan psychiczny uprawnionego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy podkreślić należy, że powódkę B. K. łączyły z ojcem szczególnie bliskie relacje rodzinne. Ojciec pozostał bardzo aktywnym uczestnikiem życia córki pomimo założenia przez powódkę własnej rodziny; spędzali ze sobą wakacje i święta. Uznać zatem należy, iż rodzaj więzi rodzinnych był szczególnie rodzaju, o wiele silniejszy niż w przeciętnych stosunkach rodzinnych pomiędzy ojcem i dojrzałą córką. Po śmierci męża powódki jej ojciec okazał się dla niej największym wsparciem. W odniesieniu do córki wręcz przejął rolę męża, a dla jej dzieci – ojca. Wraz ze śmiercią ojca powódka utraciła poczucie bezpieczeństwa, co tym bardziej wzmagало nagle poczucie osamotnienia. S. W. (1) uczestniczył w wychowywaniu wnuków, co tym bardziej podkreślało szczególną rolę ojca w funkcjonowaniu powódki i jej rodziny. Śmierć ojca była dla powódki niespodziewana, tym bardziej że S. W. (1) był osobą aktywną, w pełni zdrową, pomimo swojego wieku. Po tragicznej śmierci ojca powódka doznała szoku i bólu spowodowanego poczuciem osamotnienia i opuszczenia. Utrata ojca spowodowała u powódki problemy ze zdrowiem. Stała się bardziej nerwowa, pojawiły się problemy z ciśnieniem, snem. Wskutek tego czynu żałoba powódki nie zakończyła się. Powódka i jej dzieci cały czas rozmawia na temat swojego ojca i wspomina ten czas, który wspólnie z nim spędzali. Dla powódki utrata ojca wiąże się z podwójnym cierpieniem, gdyż w momencie, w którym wydawało się, że zaczęła sobie radzić z emocjami wiążącymi się z utratą męża, to straciła ojca.

Rozważając okoliczności niniejszego postępowania Sąd nie znalazł podstaw do uznania, iż powódka wyolbrzymia rozmiar swoich cierpień. Z całokształtu okoliczności sprawy wynika, iż powódka rzeczywiście doznała szkody niemajątkowej w deklarowanym stopniu. Sąd uwzględnił także, iż pozwany w toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powódce B. K. kwotę 15 000 zł z tytułu zadośćuczynienia po zgonie ojca. Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności, rodzaj i rozmiar doznanych przez powódkę cierpień, Sąd uznał dochodzone przez powódkę zadośćuczynienie w kwocie 65 000 zł za odpowiednie do zrekompensowania doznanej przez powódkę krzywdy i wobec tego za zasługujące na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie zadośćuczynienia domagali się również wnukowie zmarłego S. W. (1): K. K., J. K., M. K. (1) i M. K. (2).

Należy podkreślić, że w polskim społeczeństwie nadal panują silne więzi międzypokoleniowe. Z jednej strony zaobserwować można zjawisko rozluźniania się więzi rodzinnych pomiędzy dalszymi krewnymi, zwłaszcza jeżeli chodzi o osoby młode. Z drugiej strony pomiędzy najbliższymi krewnymi, tj. rodzicami a dziećmi, a następnie dziadkami i wnukami te więzi są bliskie i silne. W polskim modelu tradycyjnej rodziny dziadkowie aktywnie uczestniczą w opiece i wychowywaniu wnuków. Pomagają w ten sposób swoim dorosłym dzieciom w pogodzeniu obowiązków zawodowych i rodzinnych, częstokroć traktując tę pomoc jako oczywisty obowiązek. Jednocześnie nawiązują dzięki temu bardzo bliskie relacje z wnukami, tworząc silne i trwałe więzi, istniejące niezależnie od więzi dzieci z rodzicami. Kontakty z dziadkami wzmacniają poczucie bezpieczeństwa dzieci, dają możliwość kontaktu z osobami dorosłymi o różnym stopniu doświadczenia życiowego, różnych priorytetach i nastawieniu do życia. Brak możliwości kontaktów z dziadkami pozbawia dzieci powyższych możliwości, ogranicza i zuboża relacje rodzinne.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do wniosku, że rodzina powodów funkcjonuje w typowy, tradycyjny sposób. Niewątpliwie intensywność więzi łączących powodów z dziadkiem pozwala przyjąć, iż jego nagła i niespodziewana śmierć była dla całej rodziny wydarzeniem traumatycznym, nie pozostającym obojętnym dla ich zdrowia psychicznego i samopoczucia. Powodów łączyła ze zmarłym S. W. (1) bliska więź emocjonalna. Częstotliwość spotkań córek oraz wnuków z ojcem i dziadkiem była bardzo duża. Rodzina spędzała razem wszystkie ważne momenty

w życiu jak urodziny, imieniny, wspólne święta, wyjazdy urlopowe, wspierała się w trudnych momentach życia, a powodowie mogli liczyć również na wsparcie finansowe ze strony ojca i dziadka.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że zmarły S. W. (1) pełnił w swojej rodzinie (rozumianej szeroko, nie tylko jako związek jego, żony i córek, ale i rodzin założonych przez córki) rolę wiodącą. Zeznania wszystkich powodów są spójne i wzajemnie potwierdzają się: zmarły spajał rodzinę, interesował się i dbał o wszystkich jej członków, nikogo nie pomijając i dla każdego znajdując czas. Niewątpliwie cieszył się z posiadania wnuków, dbał i podtrzymywał relacje z nimi pomimo ich dorastania. Dla każdego ze swoich wnuków znajdował czas, ze wszystkimi miał bliskie relacje, a jednocześnie każda z tych relacji miała swoje odrębności, przez co każda była inna i bardzo osobista. Analizując zeznania powodów można wyciągnąć wniosek, że S. W. (1) był silną osobowością, mającą znaczące miejsce w rodzinie; pełnił w tej rodzinie decydującą rolę zapewniając jej spójność, poczucie bezpieczeństwa (w tym finansowego) i dbającą o zaspokojenie różnych potrzeb jej członków.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał za oczywiste, że powodowie – wnuki zmarłego S. W. (1) – są najbliższymi członkami rodziny zmarłego w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Przeciwnie twierdzenia pozwanego są nieuzasadnione i nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Z zeznań powodów wynika, że ich dziadek wszystkie swoje wnuki traktował jednakowo. Takich sformułowań używali składając zeznania. Jednak dokładna analiza zeznań powodów prowadzi do wniosku, że relacje te wykazywały istotne odrębności, co wprost przekłada się na rozmiary krzywdy każdego z powodów, a co za tym idzie – wysokość należnych im zadośćuczynień.

K. K. i J. K. łączyły z dziadkiem szczególnie bliskie relacje rodzinne. S. W. (1) był aktywnym uczestnikiem życia wnuków, często się spotykali, spędzali ze sobą wakacje i święta. Dziadek był ogromnym wsparciem dla wnuków w tragicznym momencie, kiedy to stracili oni ojca. S. W. (1) pomagał K. K. w opłaceniu mieszkania w W., natomiast J. K. odwoził do szkoły, na zajęcia sportowe. Rola dziadka niewątpliwie uległa zwiększeniu po śmierci ojca obojga powodów. Było to dla nich trudne doświadczenie, a postawa i zaangażowanie ich dziadka było pomocne w przeżyciu okresu żałoby i przystosowaniu się do nowych warunków funkcjonowania rodziny. Jednocześnie odnotowania wymaga okoliczność, że K. K. i J. K. mają dziadków ojczystych, a relacje z nimi określają jako równie dobre i bliskie, co z dziadkami ze strony matki. Zatem ich krąg bliskich osób, na skutek śmierci S. W. (1), niewątpliwie uległ ograniczeniu, ale nie zostali całkowicie pozbawieni kontaktu z dziadkami. Nadto ich sytuacja rodzinna i relacje z matką są bardzo dobre i stabilne. Powodowie mogą liczyć przede wszystkim na wsparcie matki i dalszej rodziny, w tym dziadków ojczystych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że adekwatnym zadośćuczynieniem, zarówno dla K. K., jak i dla J. K. będą kwoty po 18 000 złotych. Dalej idące roszczenia uznał za nieuzasadnione.

M. K. (2) i M. K. (1) łączyły z dziadkiem szczególnie bliskie relacje rodzinne. S. W. (1) był aktywnym uczestnikiem życia wnuków, często się spotykali, spędzali ze sobą wakacje i święta. S. W. (1) był jedynym dziadkiem M. K. (2) i M. K. (1). Zważywszy na fakt, że ojciec powodów ma problemy z alkoholem i wynikające stąd osłabione relacje z synami, S. W. (1) przyjął na siebie rolę ojca. Dla M. K. (2) dziadek był powiernikiem, któremu mógł zwierzyć się ze swoich problemów. S. W. (1) był autorytetem dla wnuków, to dzięki dziadkowi M. K. (1) zainteresował się architekturą i wybrał ten kierunek studiów. Relacje wnuków z dziadkiem były zdecydowanie bliższe niż te z rodzicami. Po śmierci dziadka powodowie zamknęli się w sobie, odcięli się od kontaktów z rówieśnikami, a bardziej zaangażowali się w pracę lub naukę. Dodatkowo zachowanie powodów determinuje choroba matki, która również mocno przeżywa utratę S. W. (1), przez co powodowie nie mogą liczyć na jej pełne wsparcie. W tym kontekście - brak dziadka ojczystego i brak osoby, która by równie mocno jak zmarły udzielała powodom M. K. (2) i M. K. (1) wsparcia – ich krzywda jest nieco większa niż K. K. i dla J. K.. Dlatego Sąd uznał, że dla rekompensaty krzywdy powodów, realnie odczuwaną wartością ekonomiczną będą kwoty po 20 000 zł dla każdego z nich. Dalej idące roszczenia uznał za nieuzasadnione.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Powodowie pismem z dnia 2 stycznia 2018 r. zgłosili

szkodę wraz z wezwaniem do polubownego rozstrzygnięcia sporu od strony pozwanej. Dnia 1 lutego 2018 r. strona pozwana wydała decyzję, w których uznała żądanie powódki B. K. co do wypłaty 15 000 zł z tytułu zadośćuczynienia (pomniejszone o wypłaconą kwotę bezsporną 10 000 zł). Z uwagi na upływ 30 – dniowego terminu do spełnienia świadczenia, Sąd uwzględnił żądanie powodów w zakresie odsetek od dnia 5 lutego 2018 roku.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Zgodnie z treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r. III CZP 29/15, „w razie współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (art. 109 § 2 k.p.c.)” - SN 2015/7/6, www.sn.pl. W realiach rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że jakkolwiek każdemu z powodów należy się odrębne wynagrodzenie adwokata w stawce minimalnej, to powinno ono być obniżone o połowę. Zauważyć należy, że połączenie spraw obniżyło nakład pracy pełnomocnika powodów, który mógł zajmować stanowisko łącznie w odniesieniu do wszystkich powodów. Sąd w sprawie wyznaczył jeden termin rozprawy, na którym przesłuchał wszystkich powodów zgodnie z wnioskami zawartymi w pozwach. Także okoliczność, że wszyscy powodowie dochodzili roszczeń opartych na tej samej podstawie faktycznej i prawnej ułatwiała ich pełnomocnikowi pracę i obniżała jej nakład. Biorąc to pod uwagę przy rozliczaniu kosztów procesu Sąd uwzględnił stawki kosztów zastępstwa procesowego obniżone o połowę.

Rozliczając pomiędzy stronami koszty procesu, Sąd obniżył również o połowę stawki kosztów zastępstwa procesowego pozwanego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że połączenie spraw spowodowało, że istotnemu obniżeniu uległ również nakład pełnomocnika pozwanego. Pozwany złożył jedną odpowiedź na pozew, a nadto jego pełnomocnik nie stawił się na jedynym terminie rozprawy, wyznaczonym i odbytym przed wydaniem wyroku z 27.02.2019 r.

Na poniesione przez powódkę B. K. koszty procesu w wysokości 6217 zł złożyły się: kwota 3500 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2700 (ustalone w oparciu o § 2 pkt 6 - pomniejszone o połowę - zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 r. poz. 1668 w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa) oraz koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Sąd zasądził na rzecz powódki koszty procesu na zasadzie art. 100 zdanie 2 k.p.c. uznając, że uległa ona przeciwnikowi w nieznaczej części. Wygrała bowiem sprawę w 92 %: domagała się zasądzenia kwoty 70 000 zł, a Sąd na jej rzecz zasądził 65 000 zł.

M. K. (2) i M. K. (1) dochodzili w procesie kwoty po 25 000 zł, zaś powództwo zostało uwzględnione w zakresie 20 000 zł. Strona powodowa przegrała zatem proces w 20%, zaś strona pozwana w 80%. W takich też częściach każda ze stron winna ponieść koszty procesu.

Na poniesione przez powodów koszty procesu w wysokości 3067 zł złożyły się: 1250 tytułem opłaty sądowej od pozwu, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1800 zł (ustalone w oparciu o § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz. U. z 2016 r. poz. 1668 w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa – i pomniejszone o połowę) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Na koszty pozwanego w kwocie 1817 zł złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1800 zł ustalone w oparciu o § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 1667 w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie poniesione przez strony koszty procesu wyniosły 4884 zł. Z uwagi na wynik procesu pozwany winien ponieść koszty w kwocie 3907 zł (4.884 x 80%), a poniósł 1817 zł. W związku

z powyższym Sądem zasądził od pozwanego na rzecz powodów M. K. (1) i M. K. (2) zwrot kosztów procesu w kwocie po 2.090 zł (3.907 – 1.817).

K. K. i J. K. dochodzili w procesie kwoty po 25 000 zł, zaś powództwa zostały uwzględnione do kwot po 18 000 zł. Strona powodowa przegrała zatem proces w 28%, zaś strona pozwana w 72%. W takich też częściach każda ze stron winna ponieść koszty procesu.

Na poniesione przez każdego z powodów koszty procesu w wysokości 1699 zł złożyły się: 1250 tytułem opłaty sądowej od pozwu, koszty zastępstwa procesowego w kwotach po 1800 zł (ustalone w oparciu o § 2 pkt 5, pomniejszone o połowę, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 r. poz. 1668 w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Na koszty pozwanego w kwocie 1817 zł złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1800 zł (pomniejszone o połowę) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie poniesione przez strony koszty procesu wyniosły 4884 zł. Z uwagi na wynik procesu pozwany winien ponieść koszty w kwocie 3516 zł (4884 x 72%). W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów K. K. i J. K. zwrot kosztów procesu w kwotach po 1699 zł (3.067 – 1.817).